

Aleksander Krzywobłocki

Dziesięć lat pracy konserwatorskiej w wojew. wrocławskim

Ochrona Zabytków 8/1 (28), 50-57

1955

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRONIKA

PRACE KONSERWATORSKIE

DZIESIĘĆ LAT PRACY KONSERWATORSKIEJ W WOJEW. WROCŁAWSKIM

Stan zniszczeń i zachowania zabytków w roku 1945

Działania wojenne, których widownią stał się Dolny Śląsk w czasie od marca do maja 1945 r., doprowadziły do bardzo poważnych zniszczeń wielu najcenniejszych zabytków sztuki i architektury tej ziemi.

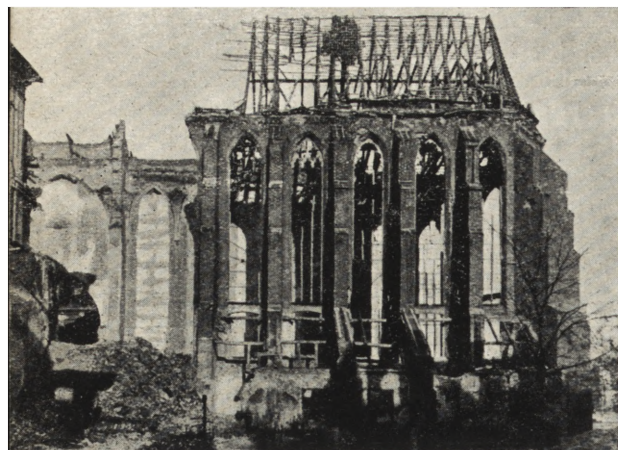
We Wrocławiu podobnie jak i w Głogowie czy Nowogrodzcu pow. Bolesławiec żaden z pomników dawnej architektury nie wyszedł cało, w przeważnej zaś ilości wypadków wskaźnik zniszczeń jakim uległy monumentalne budowle zabytkowe tych miast waha się w granicach od 50% do 90% ich stanu pierwotnego.

70-cio procentowe zniszczenie wojenne Wrocławia zupełnie zmieniło oblicze tego miasta. Rozległość jego wprawdzie została ta sama, ale pośród olbrzymich martwych dzielnic leżących w gruzach, dzielnice żywe tworzyły wówczas jedynie połączone ulicami wyspy zaludniane się i ożywające coraz bardziej nadając miastu znowu charakter polski.

Największe szkody i uszkodzenia dotknęły właśnie te zabytki architektoniczne, których początki związane są jeszcze z czasami Piastów Śląskich, pochodzące z XIII i XIV w. a więc przede wszystkim: Katedra na Ostrowiu Tumskim (budowa rozpoczęta 1244 r.) została zniszczona w 75%. Runęły sklepienia nawy głównej i część nawy bocznej południowej oraz 1/4 ściany południowej nawy głównej. Uszkodzone zostały wieże, natomiast ocalały, nie bez drobnych uszkodzeń, trzy kaplice od strony wschodniej: Książęca, Mariacka i św. Elżbiety.

W nieco lepszym stanie zachował się kościół św. Krzyża (z r. 1287), w którym runęła część dachu, duża połać sklepienia nad transeptem i zostało przebite dolne sklepienie oraz powstała wyrwa w ścianie północnej transeptu górnego. Wieża natomiast ocalała.

Znacznie mniej ucierpiał kościół św. Idziego (budowla późnoromańska) zniszczony około 15%. Natomiast w rozpaczliwym stanie znalazła się kaplica św. Marcina (niegdyś zamkowa z XII w., przebudowana w XIII i XIV w.) zniszczona w 80% i kościół Panny Marii na Piasku (z XIV/XV w.) zniszczony około 75%, z którego pozostały mury główne, filary bez sklepień, a z de-



Ryc. 30 i 31. Wrocław, kościół św. Wincentego, przed i po konserwacji



Ryc. 32. Wrocław, Rynek — pierzeja południowa w odbudowie. Stan z 1954 r.



koracji rzeźbiarskiej zachował się tympanon z XII w.

Dalej w nielepším stanie znalazł się najstarszy kościół św. Wojciecha (z XIII/XIV w.) zniszczony około 70%, w którym legł w gruzach dach, sklepienia i całe wewnętrzne urządzenie, oraz wspaniały szczyt zachodni. Ocalała natomiast barokowa kaplica bł. Czesława Odrowąża (z około 1725 r.). Następnie bardzo poważnie został zniszczony, bo około 75%, kościół św. Jakuba i św. Wincentego (z XIV/XV w.), a niebezpiecznie spękana kaplica barokowa Mariacka Hochbergów groziła nawet zawaleniem. Uszkodzony został kościół Marii Magdaleny (z II poł. XIV w.) w około 55% przez zawalenie się w r. 1946 na skutek podmycia fundamentów spękanej wieży południowej.

Zniszczenia innych budowli monumentalnych Wrocławia

obiekt	% zniszczenia
kościół pobernardyński XV/XVI w.	70%
kościół św. Elżbiety XIV/XV w.	55%
kościół św. Krzysztofa pocz. XV w.	55%
kościół św. Katarzyny XIV/XV w.	88%
kościół Bożego Ciała XIV/XV w.	22%
kościół Urszulanek XVII/XVIII w.	65%
kościół św. Doroty XIV/XV w.	12%
Uniwersytet (d. kollegium Jezuitów) XVII w.	35%
Ossolineum (gmach pojezuicki) XVII w.	45%
Dom Nauki (d. dom Steffensa) XVIII w.	15%
Pałac barokowy (tzw. d. zamek królewski) XVIII w.	70%

Ewidencja domów staromiejskich o wartości zabytkowej znajdujących się na terenie miasta Wrocławia obejmowała ogółem przed wojną 500 obiektów przeważnie z epoki barokowej. Z tej liczby uległo całkowitemu zniszczeniu 99 obiektów czyli 1/4, zniszczeniu w granicach do 50% uległo 90 obiektów, w granicach do 75% — 34 obiekty, w granicach do 90% — 79 obiektów. Natomiast 134 obiekty zachowały się w możliwym stanie, prawie bez uszkodzeń. Przeciętna kubatura domu staromiejskiego wynosi 900 m³.

W wielu zaś innych ośrodkach miejskich na terenie woj. wrocławskiego zniszczenia nie miały wprawdzie charakteru tak ogólnej katastrofy, pojedyncze jednak obiekty, względnie, jeśli chodzi o domy staromiejskie, nawet większe ich zespoły doznały nie mniej ciężkiego zniszczenia niż



Ryc. 33 i 34. Wrocław, Ratusz — elewacja zachodnia. Stan z r. 1950 i 1954.





Ryc. 35. Wrocław, dom zabytkowy przy pl. Solnym 11. Stan z r. 1947.

Ryc. 36. Wrocław, dom zabytkowy przy pl. Solnym 11 w czasie odbudowy.



to jakie przypadło w udziale zabytkom wspomnianych wyżej miast, najbardziej wojną dotkniętych.

Zniszczenia ośrodków miejskich

<i>miejsowość</i>	<i>TModka historycznego</i>	<i>do zniszczenia</i>
Bolesławiec	XV—XVIII w.	30%
Jawor	XVI—XVIII w.	40%
Legnica	XVI—XIX w.	30%
Lubań	XVI—XVIII	30%
Oleśnica	XVII—XIX	30%
Olawa	XVII—XIX	20%
Strzelin	XVI—XVIII	40%
Wolów	XVII—XIX	10%

Ponadto uległa zniszczeniu, zdewastowaniu, czy zrujnowaniu w czasie działań wojennych bardzo poważna liczba zamków, pałaców i budowli dworskich (na ogólny stan 162 obiektów). I tak w liczbie 52 zamków zniszczono 45—50%, z około 38 pałaców zniszczono 50—80%, a reszta to albo ruiny albo uszkodzone i zdewastowane zespoły dworskie.

Z pałaców i dworów około 20% jest użytkowanych, głównie przez PGR, dosyć dobrze, prowizorycznie zabezpieczonych. Do w/w obiektów zaliczamy także zamek w Książnie pow. Wałbrzych, który zresztą przez rodzaj dewastacji i swoje niezwykle rozmiary, zajmuje wśród zamków śląskich dość odrębną i specyficzną pozycję.

Najpilniejsze potrzeby i program prac konserwatorskich w ciągu 10-lecia

Pierwszy zorganizowany zespół konserwatorski powołany w październiku 1946 r. w dość okazałym składzie, bo około 7 osób, przede wszystkim przystąpił do rozpoznania i ustalenia zniszczeń, oraz szkód, jako też zabezpieczenia grożących runięciem lada moment cennych obiektów architektonicznych zabytkowych. Operująca już wcześniej na terenie miasta Wrocławia, Wrocławska Dyrekcja Odbudowy zdążyła zabezpieczyć niektóre uszkodzone a użytkowane budowle zabytkowe, zwłaszcza sakralne.

Zadania, które po zakończeniu działań wojennych i włączeniu odzyskanej po wiekach ziemi w obszar państwa polskiego, stanęły przed polską służbą konserwatorską były ogromne i zrazu zdawały się niemożliwe niemal do rozwiązania. Początkowo bowiem brakło we Wrocławiu fachowego aparatu technicznego zdolnego da

podjęcia i wykonania w sposób właściwy niezbędnych zabezpieczeń, brakło, jak zresztą i gdzie indziej, niezbędnych materiałów budowlanych, brakło także funduszy, gdyż te jakie można było w pierwszej fazie odbudowy Państwa uzyskać na roboty konserwatorskie, były w stosunku do ogromu potrzeb więcej niż skromne. Mimo wszystkich trudności związanych z tym stanem rzeczy, od razu podjęto walkę o ratowanie przynajmniej niektórych obiektów, najcenniejszych ze stanowiska architektonicznego i historycznego, koncentrując główny wysiłek na zabezpieczeniu zniszczonych zabytków Wrocławia.

I tak w pierwszym rzędzie jeszcze w r. 1946 i pocz. r. 1947 rozpoczęto roboty zabezpieczające przy walącej się kaplicy Mariackiej, kościele św. Wincentego, przy Starym Ratuszu, Katedrze itd.

Planowo — programowe prace zabezpieczające i przy odbudowie obiektów zabytkowych na terenie miasta na zlecenie tu-tejszego Urzędu Konserwatorskiego przeprowadza w latach 1946—1949 Wrocławska Dyrekcja Odbudowy w ramach kredytów udzielanych wówczas przez Ministerstwo Odbudowy i Ministerstwo Kultury i Sztuki. W realizowaniu robót zabezpieczająco-konserwatorskich kierowano się przede wszystkim najpilniejszymi potrzebami zabezpieczenia zagrożonych obiektów zabytkowych począwszy od najcenniejszych o wysokich wartościach historycznych i plastycznych, względnie już zaktywizowanych obiektów.

Większość kredytów konserwatorskich przerobiono w tych latach w samym Wrocławiu, odkładając potrzeby terenu na plan dalszy, przy czym należy zaznaczyć, że potrzeb terenu bynajmniej nie lekceważono, i tam, gdzie zachodziła konieczność interwencji konserwatorskiej, starano się w większości wypadków znaleźć potrzebne na ten cel fundusze.

Osiągnięcia realizacyjne i użytkownictwa obiektów zabytkowych w ciągu 10-lecia¹

Rozwijająca się w pierwszym pięcioleciu (1945—50) akcja konserwatorska osiąga dość pokaźne rezultaty, szczególnie we Wrocławiu, jak podano w zestawieniu szczegółowym. Zostały więc odbudowane względnie odremontowane częściowo, czy całkowicie w tym czasie następujące obiekty: prawie całkowicie Katedra wrocławska

¹ Por. sprawozdanie z prac konserwatorskich prowadzonych na terenie wojew. wrocławskiego, „Ochrona Zabytków”, 1951, nr 3/4, s. 205.



Ryc. 37. Wrocław — Uniwersytet. Stan zniszczenia.

Ryc. 38. Wrocław — Uniwersytet w czasie odbudowy w 1948 r.





Ryc. 39. Duszniki, pow. kłodzki — zabytkowa papiernia. Stan z 1954 r.

Ryc. 40. Lwówek — baszta i mury miejskie po zabezpieczeniu.



i Stary Ratusz, następnie kościółek gotycki św. Łazarza, św. Maurycego, św. Doroty, Elżbiety, wieża południowa kościoła Marii Magdaleny, gmach Uniwersytetu, gmach Ossolineum, dom zabytkowy przy Placu Solnym nr 11, drewniany kościółek w parku szczytnickim — tzw. Szpital św. Anny (dawny przebudowany kościół) przy ul. Jadwigi na Wyspie Piaskowej, trzy domy zabytkowe w Rynku, dwa domy zabytkowe przed kościołem św. Elżbiety, Dom Nauki przy ul. Kuźniczej.

Zabezpieczono w tym okresie kościoły: św. Wincentego, św. Wojciecha, Marii Magdaleny¹, Panny Marii na Piasku, św. Piotra i Pawła², budynek Arsenału Miejskiego przy ul. Cieszyńskiego, pałac barokowy przy ul. Kazimierza Wielkiego, kościół św. Macieja gimnazjalny przy ul. Szewskiej, kościoły: św. Krzysztofa, Bernardynów, św. Idziego, św. Barbary, św. Anny, Bożego Ciała; klasztor premonstrantów, dziesięć domów zabytkowych przy ul. Białoskórniczej, refektarz OO Dominikanów.

Należy zauważyć, że prace prowadzone przy ratuszu, tym znakomitym zabytku świeckiej architektury gotyckiej, zostały podjęte z inicjatywy Obywatela Prezydenta. Miały one na celu zapewnienie ratuszowi wrocławskiemu należytego wyglądu zewnętrznego przez usunięcie z powierzchni jego murów śladów wojny oraz tych oszpeceń, które zachowały się jeszcze z czasów uprzednich restauracji niemieckich, jak przecernienie elementów architektonicznych i rzeźby kamiennej fasady południowej.

Wśród 134 zachowanych domów staromiejskich tylko niewiele obiektów przedstawiało wybitną wartość architektoniczną (nie więcej jak 20 obiektów). Niezależnie jednak od takiej czy innej wartości indywidualnej domy te mają nieстыchanie doniosłe znaczenie w zespole, one bowiem przede wszystkim decydują o charakterze dzielnicy staromiejskiej i tworzą niczym nie dającą się zastąpić oprawę dla zabytków czołowych. Należało by więc dążyć do tego, by wszystkie domy, które dadzą się jeszcze uratować, były uratowane, pod warunkiem, że inwestorzy tacy jak Z.O.R. względnie D.B.O.R-y zainteresują się losem zabytkowych ośrodków historycznych i część swych kredytów obróca na wyremontowanie i doprowadzenie do stanu pełnej używalności domów staromiejskich. W latach 1950—54 robotami remontowo-konserwatorskimi zostały objęte 24 domy

¹ patrz T. Broniewski, Kościół św. Marii Magdaleny „O. Z.”, 1952, nr 4, s. 253.

² patrz M. Bukowski, Jednofilarowy kościół św. Piotra i Pawła „O. Z.”, 1953, nr 4, s. 192.

miejskie zabytkowe w Rynku Wrocławskim i w ulicach bocznych przy Rynku, jako inwestycja D.B.O.R., oraz dokończono remontów pozostałych z lat poprzednich. Ogółem we Wrocławiu objęto akcją konserwatorską w ciągu 10-lecia około 32 budowle monumentalne i 34 domy staromiejskie.

Na wyniki osiągnięte w zakresie konserwacji zabytków na terenie miasta Wrocławia, wyrażające się nie tylko ilością dokonanych robót ale także ich jakością, złożyło się kilka okoliczności: 1) świadoma koncentracja większości otrzymanych kredytów na budowlach wrocławskich, szczególnie w latach 1945—50, ze względu na ich wyjątkowe znaczenie artystyczne i historyczne oraz stopień zniszczenia (co pociągnęło za sobą pewne zaniechanie prowincji), 2) harmonijna współpraca, zwłaszcza w pierwszym pięcioleciu 1946—50, między tutejszym Urzędem Konserwatorskim, a Wrocławską Dyрекcją Odbudowy jako organem wykonawczym, 3) utworzenie na terenie miasta zespołów murarskiego i kamieniarskiego, które się wyspecjalizowały w robotach konserwatorskich, 4) objęcie niektórych zabytkowych budowli monumentalnych w użytkowanie przez instytucje dysponujące własnymi bardzo znacznymi kredytami na ich odbudowę (jak np. Uniwersytet, Ossolineum itp., a przy domach staromiejskich przez D. B. O. R.).

Równoległe do omówionych wyżej prac we Wrocławiu przeprowadza się w terenie, w latach 1947—54, odpowiednią konserwatorską akcją ratowniczą i remontową, jak np. w Legnicy przy Mauzoleum Piastów i Zamku Piastowskim, przy odbudowie gotyckiego kościoła w Zernikach pow. Wrocław, w św. Katarzynie przy odbudowie gotyckiego kościoła, roboty remontowe w Złotoryi przy hełmie wieży gotyckiej, przy zamku w Książnie pow. Wałbrzych, przy drewnianych domach w Międzylesiu i Chełmsku itp. Spośród zabytków ruchomych zostały przeprowadzone w tym czasie następujące prace konserwatorskie: przy grobowcu Henryka IV (Muzeum Śląskie) przy freskach w auli Leopoldina Uniwersytetu Wrocławskiego, przy freskach sklepiennych w kościele św. Macieja, oraz przy obrazie ołtarzowym K. Tauscha w tymże kościele itp.

Poza tym w latach 1946—49 była przeprowadzona z ramienia Ministerstwa Kultury i Sztuki akcja zabezpieczająca zabytki ruchome tutejszego terenu w specjalnych składnicach.

Z akcją konserwatorską łączy się natomiast sprawa aktywizacji i użytkowania



Ryc. 41 i 42. Oleśnica — zamek i kościół zamkowy. Stan z r. 1951.





Ryc. 43. Wrocław — konserwacja fresków w auli uniwersyteckiej.

obiektów zabytkowych, zwłaszcza zamków, pałaców i dworów, których liczba sięga 162 obiektów. Niektóre z nich uległy zniszczeniu w tak dużym procencie, że ich odbudowa na razie nie wydaje się możliwa. Te które w pewnym stopniu ostały się z zawieruchy wojennej, wymagają zbyt kosztownych remontów. Mają one swoich użytkowników — PGR czy Spółdzielnie Produkcyjne Rolnicze — chociaż nie zawsze odpowiednich.

Najlepszą formą użytkowania tego rodzaju zabytków są niewątpliwie szkoły, domy kultury, domy wypoczynkowe i prewatoria, urzędy, mniej dla tych obiektów korzystne są kolonie młodzieżowe. Tutejszy Urząd Konserwatorski na podstawie rejestru i wizji lokalnych łącznie z przedstawicielami zgłaszających się chętnych użytkowników i Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego opiniował przeważnie pozytywnie sprawy przejęcia w użytkowanie proponowanych obiektów; i tak np. zamek renesansowy w Oleśnicy zajęty został najpierw przez Okręgową Dyrekcję Lasów, potem przez Liceum Mechaniczne a obecnie przez Dom Kultury. Prewentorium objęło pałac barokowy w Czarnym Borze pow. Kamienna Góra, Pałac Młodzieżowy urządzono w pałacu Szawarczów w Cieplicach pow. Jelenia Góra a schronisko PTTK na zamku Chojnik pod Jelenią Górą i na zamku w Zagórzcu Śląskim, internat szkoleniowy Zjednoczonego Budownictwa Miejskiego z Bytomia w zamku w Gorzanowie pow. Bystrzyca,

PTTK w zamku w Karpnikach pow. Jelenia Góra itp. ogółem jest użytkowanych w tej chwili około 67 obiektów.

Sprawa aktywizacji i użytkownictwa obiektów i zespołów zabytkowych na tutejszym terenie stale jest od kilku lat omawiana, synchronizowana z miejscowymi czynnikami politycznymi i gospodarczymi jak Wojewódzką Komisją Planowania Gospodarczego, i Wojewódzkim Komitetem PZPR, które to czynniki mając do dyspozycji aktualny rejestr stanu zachowania i niezagospodarowanych czy nieużytkowanych obiektów i zespołów zabytkowych całego województwa odpowiednio kierują, proponują czy ustalają lokalizację i użytkownictwo tych obiektów wobec zgłaszających się reflektantów i inwestorów.

Równoległe współdziałała zespół konserwatorski z terenowymi władzami technicznymi w kontroli i interwencjach przy sprawach dotyczących akcji rozbiórkowej w zniszczonych, zagruzowanych ośrodkach historycznych czy zespołach zabytkowych. Akcja rozbiórkowa rozwijająca się już od roku 1947 nastawiona li tylko na odzyskanie jak największej ilości zdatnego materiału budowlanego, a szczególnie cegły nasuwała wiele trudności i kłopotów służbie konserwatorskiej, sprzeciwiającej się niejednokrotnie jej zamierzeniom. Sprawę tę uregulowano z początkiem 1953, po wprowadzeniu w życie uchwały Prezydium Rady Ministrów (z listopada 1952 roku) i następnie uchwały Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu z 24 lutego 1953 r. o wyeliminowaniu spod akcji rozbiórkowej obiektów i zespołów zabytkowych, jako też o obowiązku sporządzania i przygotowywania odpowiedniej dokumentacji i inwentaryzacji (rozbiórkowej i na odgruzowanie) dla tych obiektów i zespołów zabytkowych, które na podstawie orzeczenia Urzędu Konserwatorskiego i Komisji Technicznej muszą ulec rozbiórce częściowej czy całkowitej, względnie odpowiedniemu odgruzowaniu. Od lutego 1953 r. Urząd Konserwatorski przy bardzo wydatnej pomocy inspekcyjnej Wydziału Inspekcji Terenowej Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków przeprowadzał bardzo ożywioną i niejednokrotnie żmudną akcję przy realizowaniu w/w wytycznych odnośnie rozbiórki względnie odgruzowania obiektów czy zespołów zabytkowych na terenie tak miasta Wrocławia, jak i na obszarach ośrodków historycznych miast i osiedli, względnie przy zespołach pałacowych i podworskich. Specjalną uwagę zwraca się na gospodarke w tym przedmiocie w zespołach PGR czy Spółdzielni Rolniczych jako użytkownika zabytkowych

pałaców i dworów. Choćby dla przykładu należy podać, że w pierwszym półroczu 1953 roku, największym nasileniu akcji rozbiórkowej na terenie województwa dokonano około 110 większych zespołowych wizji i inspekcji terenowych, oraz około 60 wyjazdów indywidualnych.

Potrzeby i program

W działalności wrocławskiego Urzędu Konserwatorskiego w najbliższej przyszłości należy uwzględnić następujące bardzo ważne potrzeby:

1. Z uwagi na ważność i znaczenie społeczno-polityczne i gospodarcze zadań służby konserwatorskiej na Dolnym Śląsku, do jakich bezsprzecznie zaliczamy odbudowę i zagospodarowanie miast i osiedli wiejskich, zwłaszcza na obszarach ośrodków historycznych najbardziej zniszczonych, przy współdziałaniu z Komitetem dla Spraw Urbanistyki i Architektury, należy przyspieszyć akcję rozpoczętą w roku 1953 odbudowy i zagospodarowania tych ośrodków historycznych.
2. Należy jak najszybciej oddać w użytkowanie względnie racjonalne zagospodarowanie te zwłaszcza obiekty i zespoły zabytkowe na terenie województwa, które dotychczas nie zostały jeszcze zagospodarowane, a szczególnie zamki, pałace i budowle podworskie.
3. Trzeba rozwijać akcję opiekuńczą społeczeństwa w stosunku do zabytków przez szersze uświadamianie i upowszechnianie społecznej opieki nad zabytkami przeszłości, rozszerzenie sieci opiekunów społecznych zwłaszcza na terenie osad miejskich i wiejskich.
4. Należy zwrócić szczególną uwagę na ratownictwo budownictwa drewnianego zabytkowego wiejskiego i przemysłowego, oraz
5. rozwijać inicjatywę w kierunku prac badawczych i inwentaryzacji zabytków, szczególnie epoki wczesnośredniowiecznej, przedlokacyjnej w ośrodkach historycznych miast i osiedli na Dolnym Śląsku.

Spółeczeństwo wobec spraw opieki nad zabytkami

Odbudowa zabytkowych obiektów architektury i przekazanie ich w użytkowanie instytucjom państwowym czy społecznym, jest nie tylko aktem zachowania cennych pomników kultury dla potomności, ale wypełnieniem aktu historycznej sprawiedliwości

— oddania ludziom pracy tego, co ich przodkowie tworzyli pod feudalnym i kapitalistycznym uciskiem dla uprzywilejowanych jednostek.

Spółeczeństwo, ludzie pracy odnoszą się do spraw opieki nad zabytkami od początku zagospodarowania się na Ziemi Śląskiej z dużym zainteresowaniem. Od roku 1948 tzn. od chwili zorganizowania przy utworzonym w tym roku Muzeum Śląskim, Biurowe Oświatowym rozwija się systematyczna akcja uświadamiania i upowszechnienia opieki nad pomnikami kultury przeszłości.

W roku 1951 powstaje Komisja Opieki nad Zabytkami Przeszłości przy Okręgowym Zarządzie PTTK. W latach 1952—54 zostają powołani społeczni opiekunowie w około 13 ośrodkach zabytkowych. Ożywioną działalność prowadzi miejscowa prasa przez umieszczanie notatek i artykułów zwłaszcza na tematy związane z odbudową obiektów zabytkowych tak na terenie miasta Wrocławia, jak i na obszarze województwa, przez stałe kontaktowanie się z tutejszym Urzędem Konserwatorskim i konfrontowanie względnie uzgadnianie spraw dotyczących zabytków z działu korespondencji (skarg i zażaleń) terenowej.

Aleksander Krzywobłocki

WOJ. WARSZAWSKIE W LATACH 1953-54

Jednym z najważniejszych zagadnień konserwatorskich jest troska o właściwy pod względem historycznym i architektonicznym poziom odbudowy i rozbudowy zabytkowych miast i osiedli.

Aby zapewnić właściwy przebieg prac konserwatorskich przy zabytkach urbanistycznych wykonywane są opracowania historyczne dla poszczególnych zespołów miejskich. Dokumentacja taka stanowi niezbędną podstawę zarówno przy opracowaniu planów zagospodarowania przestrzennego jak i przy projektowaniu prac ściśle konserwatorskich.

W latach 1953—54 przeprowadzono studia historyczno-urbanistyczne dla szeregu miast woj. warszawskiego¹.

Jednocześnie wykonano projekt pierzei rynkowych w Pułtusku. Stanowi on podstawę pracy projektantów poszczególnych kamieniczek (ryc. 47).

Z innych prac urbanistycznych warto wspomnieć projekt uporządkowania rynku w Węgrowie, którego realizacja zapewni właściwą oprawę dla istniejących tam

¹ Opracowania wykonane przez P.K.Z. wykazane są w „Ochronie Zabytków“ R. VII 1954 Nr 2 (25) s. 138.